

Sygn. akt I KZ 25/22

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **A. J.**,
skazanego z art. 190a § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 18 maja 2022 r.
zażalenia wniesionego przez oskarżycielkę posiłkową E. J.
na zarządzenie przewodniczącego IV Wydziału Karnego – Odwoławczego Sądu
Okręgowego w W. z dnia 27 września 2021 r., sygn. akt IV WKK (...),
odmawiające przyjęcia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 14
czerwca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.
z dnia 27 maja 2020 r., sygn. akt II K (...),
na podstawie art. 530 § 3 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem przewodniczący IV Wydziału Karnego – Odwoławczego Sądu Okręgowego w W. odmówił przyjęcia kasacji oskarżycielki posiłkowej wywiedzionej od wskazanego powyżej wyroku, uznając ją za złożoną po terminie zakreślonym przez art. 524 § 1 zd. 1 k.p.k.

Zażalenie na to zarządzenie złożyła w ustawowym terminie oskarżycielka posiłkowa, domagając się jego uchylenia, gdyż w jej ocenie wydane zostało z naruszeniem „istotnych interesów strony, fundamentalnych praw konstytucyjnych”. Wskazała między innymi na błędne ustalenia poczynione odnośnie do daty nadania kasacji oraz daty

odebrania odpisu wyroku z uzasadnieniem, wydanie zarządzenia przez przewodniczącego wydziału, podczas gdy podmiotem do tego uprawnionym jest prezes sądu, do którego wniesiono kasację, zarzuciła naruszenie określone w art. 439 § 1 k.p.k., mające polegać na wydaniu zarządzenia przez osobę podlegającą wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 k.p.k., brak pouczenia o możliwości zaskarżenia przedmiotowego zarządzenia. Nadto skazana zawarła szereg uwag odnoszących się do zakończonego prawomocnie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie zaznaczyć należy, że przedmiotem niniejszego postępowania jest kontrola zasadności decyzji o odmowie przyjęcia kasacji. W jej ramach ocenie instancyjnej poddane być muszą ustalenia w zakresie niedochowania przez skarżącą terminu określonego w art. 524 § 1 zd. 1 k.p.k., gdyż ten powód stanowił podstawę wydania zaskarżonego zarządzenia. Zakresem kognicji nie może być natomiast objęty szereg kwestii poruszonych w zażaleniu, które nie dotyczą powyższej materii, a sprowadzają się do kontestowania sposobu procedowania wniosków w różnym przedmiocie, składanych przez E. J. w toku postępowania (np. odnośnie do pełnomocnika z urzędu, wyłączenia sędziego, przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu).

Odnosząc się zaś do istoty niniejszej sprawy, a więc poczynionych ustaleń, zgodnie z którymi skarżąca wnosząc kasację nie dochowała 30-dniowego terminu liczonego od daty doręczenia jej wyroku sądu odwoławczego wraz z uzasadnieniem, należy skonstatować, że są one prawidłowe. Słusznie bowiem zostało przyjęte, że odpis orzeczenia wraz z pisemnymi jego motywami skarżąca otrzymała w dniu 3 sierpnia 2021 r., co wynika ze znajdującego się w aktach sprawy zwrotnego potwierdzenia odbioru tej korespondencji zawartego na k. 3641 verte, t. XVII. W aktach sprawy, na k. 3641d, t. XVII, znajduje się również kolejne potwierdzenie odbioru wyroku z uzasadnieniem przez skarżącą. Wynika z niego, że tego rodzaju korespondencję skarżąca odebrała ponownie w dniu 16 sierpnia 2021 r. Nie zmienia to faktu, że pierwszym doręczeniem orzeczenia, od którego winien być liczony termin do złożenia kasacji, było to mające miejsce w dniu 3 sierpnia 2021 r. Tak też zostało przyjęte w zaskarżonym zarządzeniu i tego ustalenia skarżąca skutecznie nie zakwestionowała. Brak wątpliwości w zakresie terminu odbioru implikował wniosek, że kwestia daty nadania kasacji i zgłoszonych w zażaleniu co do niej uwag o tyle pozostaje irrelevantna, że termin do złożenia kasacji – jak to zostało obliczone w zaskarżonym zarządzeniu – upłynął w dniu 2 września 2021 r. Okoliczność, czy kasacja została nadana w placówce pocztowej, jak wynika z zaskarżonego zarządzenia w dniu 15 września 2021 r., czy też, co podnosi skarżąca, dwa dni wcześniej z powodu „błędu urzędnika pocztowego”, tj. w dniu 13 września 2021 r. (co potwierdza dokumentami nadania – k. 3746, t. XVIII), nie

ma w tym przypadku większego znaczenia. Niezależnie bowiem od powyższego nadanie i tak nastąpiło z przekroczeniem 30-dniowego terminu (vide art. 123 § 1 k.p.k.).

Wobec prawidłowych ustaleń w zakresie niedochowania terminu do wniesienia kasacji zaskarżone zarządzenie należało utrzymać w mocy.

Zarządzenie nie budziło również zastrzeżeń pod kątem podmiotu uprawnionego do jego wydania. Istotnie, przepis art. 530 § 2 k.p.k. stanowi, że prezes sądu, do którego wniesiono kasację odmawia jej przyjęcia, jednakże w świetle art. 93 § 2 k.p.k. w kwestiach nie wymagających postanowienia, a do takich należy odmowa przyjęcia kasacji (art. 530 § 3 k.p.k.), obok prezesa sądu, zarządzenia mogą wydawać również przewodniczący wydziału, przewodniczący składu orzekającego albo upoważnieni sędziowie. W świetle powyższego zarządzenie wydane zostało, wbrew zarzutowi środka odwoławczego, przez uprawniony podmiot. Jeśli chodzi o podstawy *iudex inhabilis*, zostały one enumeratywnie wskazane w ustawie (art. 40 § 1-3 k.p.k.). Tego typu okoliczności w sprawie nie występowały. Co się tyczy zgłaszanego przez skarżącą niedopełnienia przez Sąd obowiązku pouczenia jej o sposobie i terminie zaskarżenia przedmiotowego zarządzenia, to zarzut ten nie znajduje potwierdzenia w aktach sprawy. Wynika z nich, że skarżąca otrzymała odpis zarządzenia wraz z pouczeniem (k. 3728, t. XVII), a w konsekwencji skutecznie z przysługującego jej uprawnienia skorzystała.

Kierując się powyższą argumentacją, orzeczono jak w sentencji.